Nro. 210.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 14go Września 1796.

Gazety.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 23. *Sierpnia.* Na Sesfyi wczorayfzey wielka liczba żydów była przytomnych, ponieważ wniosek tyczący się ich losu, był roztrząsany. Spory w tak ważnym przedmiocie na długi czas się zaniosły, co nadzwyczayną nabawia niespokoynością cały Naród Jzraelski. Ob: *Hamelsveld* oświadczył między innemi, że żydzi nie mieli przyczyny do zanoszenia skarg, gdyż zarówno z Chrześcianami używaią Praw czło-

człowieka; iak ci oftatni, tak i oni wolny maią handel, wyznanie wiary, nikt fię nie miefza do ich Talmudów i t. d, W refzcie prawa Obywatelftwa nie iako członkom odwiecznego Narodu Jzraela, ale iako członkom narodu Niderlandfkiego nadawane bydź powinny. Ob: *Lublink* wnofił, aby całey maffy ludu Batawfkiego radzono fię względem lofu obywateli żydów. Chociażby tym, dodał, nie wfzyftkich Praw obywatelftwa kraiowego pozwolono, ftan ich o wieleby iednak iuż był polepfzony.

Obywatel *Blaauw* mianowany zoftał Miniftrem przy Stanach Włofkich, i w krótce ztąd wyieżdza. Niewiadomo w którym mieście będzie rezydował.

W Utrechcie zaczęto iuż znofić wfzelkie znaki różniące duchownych od świeckich; z Kościołów fprowadzaią dzwony i t. d.

Pod, 18. t. m. Konwencya wydała proklamacyą, w którey donofi ludowi o zupełnym oddziale Rządu od Kościoła.

Z *Rygi* donofzą, że Imperatorowa Roffyifka niepozwoliła w prawdzie banderze Hollenderfkiey zawiiać do fwoich portów; ale towary tego narodu mogą bydź

bydź wprowadzane i wyprowadzane z portow Rossyiskich, byle tylko pod banderą neutralną.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 18. *Sierpnia.* Jenerał *Buonaparte* donosi z Verony pod dniem 8. Sierpnia, że nieprzyiaciel po ostatnich klęskach cofnął się był za *Mincio*, i chciał się ieszcze opierać na lewych brzegach tey rzeki. Prawe iego skrzydło sięgało oszańcowanego stanowiska pod *Peschiera*, lewe rościągało się ku *Mantuy*, a centrum stało w *Valeggio.* Jenerał Buonaparte kazał przez kilka godzin od *Borghetto* sypać na niego ogień kartaczowy, pod czas gdy Jenerał *Massena* pomykał swą kolumnę ku *Peschiera.* Ten uderzył dnia 6. na oszańcowany obóz Cesarskich w tym mieyscu wpadł do niego szturmem, i zagarnął przy 12. armatach 700. ieńców. Potym zdarzeniu nieprzyiaciel odstąpił obleżenia *Peschiera*, i cofnął się od *Mincio.* Nazaiutrz armia nasza przeprawiła się za tę rzekę. Diwizya Jenerała *Serrurier* puści-

ściła się traktem ku *Veronie*, gdzie stanęła o 10. godzinie wieczorem. Tym czasem Jenerał *Massena* stanął znowu w dawniey utraconych swych stanowiskach, a po drodze zdobył wiele niewolników. Tylna straż nieprzyiaciół znaydowała się ieszcze w *Veronie*, i bramy miasta były zatarasowane. Ponieważ Rządca Wenecki nie chciał w 2. godzinach otworzyć bram miasta, dla tego Jenerał *Serrurier* kazał ie skruszyć wystrzałem armatnim. W *Veronie* znaleziono ieszcze wiele bagażów nieprzyiacielskich, i poimano kilà kaset ieńcón. Po walecznych tych zwycięstwach armie nasze zwróciły się do wszystkich stanowisk dawniey utraconych, a nieprzyiaciel szuka schronienia w *Tyrolu*. Przy końcu rapportu dodaie Jenerał *Buonaparte*, że całe Włochy cieszą się teraz naywiększą spokoynością, i że mięszkańcy *Bononii*, *Ferrary*, a szczególniey *Medyolanu*, na odgłos pierwszych korzyści iakie odnieśli nieprzyiaciele, okazali szczególnieyszą przychylność ku Francuzom i wolności.

Ponieważ woyska nasze zagrażały wzięciem flanku Jenerałowi *Kray*, z tych

po-

powodów Cesarscy cofneli się od *Rednitz*, a woyska nasze przeszły za te rzekę.

Przednieysi artyści Paryscy mieli podać prozbę do Direktoryatu, aby Włochom, a szczególniey Rzymowi, nie zabierano rękodzieł sławnych.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 9. *Sierpnia.* Kupcy nasi handluiący w Portugallii na zapytanie: czyli woyska Francuskie rzeczywiście przez Hiszpanią zmierzaią do *Lisbony*, końcem zamknięcia tego, równie iak i innych portów Anglikom? odebrali odpowiedź od Pana *Pitta*: że Direktoryat Paryski żądał wprawdzie od Dworu Madryckiego, aby woyskom Francuskim wolnego pozwolił przeyścia do Portugallii; ale spodziewać się należy, że Gabinet Hiszpański niezezwoli na te żądanie. Rząd Francuski domagał się ieszcze od Dworu Lisbońskiego, aby ten, chcąc się uwolnić od nieprzyiaznych kroków, wypłacił mu pewną summę pieniędzy. Ale wszystkie te powierzcho-

wno-

wności, podług zdania *Pitta*, nie były iak tylko wybiegiem woiennym, przez który ſtarano ſię wzniecić nieukontentowanie i poſtrada w Anglii i Portugallii. A w reſzcie chociażby Francuzi rzeczywiście mieli zamyſł zaczepienia Portugallii, tedy to tak rychło naſtąpić nie może i t. d. Nakoniec zaręczył kupców, że w każdym przypadku będą mieli mocne konwoie do ſprowadzenia zapałów win z Porto.

Pan *Hammond* ſławny oddawna w polityce dyplomatyczney, ma z obrotu pewnych okoliczności iechać z *Berlina* do *Wiednia*, a ztamtąd i do *Bazylei*.

Strata, iaką Hollendrzy ponieśli w tey woynie z Anglią w ſiłach morſkich, wynoſi iuż do 14. okrętów liczących w ogólności około 400. armat. Między temi znayduią ſię 2. od 64., 6. Fregat od 20. do 26. armat, 4. Szalupy i 2. Kutery, któremi teraz Anglicy pomnożyli ſwe flotty.

Pod czas włożonego embargo na Hollendrów w Portugallii, nie znalazło ſię tam więcey ich okrętów nad 3.

Nie

Nie dawno zabrane przez Francuzów 2. okręty Portugalſkie z *Brazylii* płynące, prócz drogich towarów, obciążone były 300,000. Kruſadami w złocie.

NIEMCY.

Rapport woienny.

Z nayświeżſzych donieſień H. *Latour* pod 2. i 3. Września z *Sigenberg* okazuie ſię, że nieprzyiaciel kuſił ſię iuż o przeprawę za *Iſere* pod *München*, ale Xiąże *Fürſtenberg* tak walecznie bronił moſtu *München*, iż nieprzyiaciel po ſześciogodzinney kanonadzie muſiał zaniechać ſwego przedſięwzięcia. Dnia 1. Hr. *Latour* poſiłkowany świeżym woyſkiem od Arcy-Xiążęcia Karola, uderzył o 3. godzinie zrana na Francuzów przy *Geiſenfeld*, i ſpędził ich z tego ſtanowiſka. Ci oſtatni ieſzcze ſię gnieździli w bliſkoległym leſie, lecz po uporney bitwie, byli z niego wyparci aż do *Buch i Bernbach*, gdzie Feldmarſzałek wyż rzeczony myślił na nich uderzyć z całym frontem. Ale nieprzyiaciel

ciel w tym mieyſcu, ściągnąwſzy diwizye ſwoie z pod *Neuburg*, znacznie ſię okazał ſilnieyſzym od naſzych tak w infanteryi iako i w artyleryi, a kawalerya dla złey pozycyi nie mogła bydź czynną. Ta okoliczność zniewoliła Hr. *Latour* do zaniechania ſwego przedſięwzięcia, i około 5. godziny z południa cofnął ſię w porządku iednak ku *Jſerze*. Woyſka z naywiękſzym męſtwem popiſywali ſię w tey ſprawie. Nazaiutrz Hr. *Latour* obiął mocne ſtanowiſka przy *Pfaffenhauſen* za rzeczką *Laber*, a korpus Jenerała *Nauendorf* ſtanęło przy *Abensberg*. Tym ſpoſobem *Ratysbona*, *Straubing* i *Landshut* należycie ſą zaſłonione; w tym ſtanowiſku myśli ieſzcze Hr. *Latour* czekać na ciągnące poſiłki, których część iuż ſię z nim złączyła, a potym dopiero ſprobować ſię z Jenerałem *Moreau*, i przymuſić go do retyrady.